

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 czerwca 2017 roku, w sprawie z powództwa E. P. przeciwko Towarzystwu (...) SA we (...) S.A. w W. o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa oraz o zapłatę Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki E. P. kwotę 18.093,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 20 stycznia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie,
3. zasądził od pozwanych in solidum na rzecz powódki E. P. kwotę 2.952 zł brutto tytułem kosztów zastępstwa procesowego,
4. nakazał pobrać od pozwanych in solidum na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 905 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

W uzasadnieniu powyższego orzeczenia Sąd Rejonowy wskazał, że w dniu 7 marca 2011 r. powódka podpisała deklarację przystąpienia (...), w której określono m.in.: ubezpieczającego – (...) S.A., ubezpieczyciela – Towarzystwo (...) S.A., składkę pierwszą – 9.000 zł, składkę bieżącą – 272 zł, składkę zainwestowaną – 45.000 zł, wysokość świadczenia ubezpieczeniowego z tytułu dożycia – 100% wartości rachunku w dacie umorzenia, alokację środków pieniężnych – Ubezpieczeniowy Fundusz Kapitałowy „EUROPA FUND (...)”, długość okresu odpowiedzialności – 180 miesięcy, datę początku okresu odpowiedzialności – dzień roboczy po zakończeniu okresu subskrypcji. Składając podpis pod deklaracją powódka potwierdziła jednocześnie, że zgodę na objęcie ubezpieczeniem wyraża po zapoznaniu się z warunkami ubezpieczenia (...) oraz, iż potwierdza odbiór tych warunków, a także regulaminu ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego (...), tabeli opłat i limitów składek (co do których zapoznała się z ich treścią, zrozumiała i zaakceptowała) oraz załącznika nr 1 do deklaracji. Zgodnie z załącznikiem nr 1 do deklaracji przystąpienia okres subskrypcji był od 01.03.2011r. do 31.03.2011 r.

Okoliczności podpisania deklaracji przystąpienia do w/w ubezpieczenia była takie, że powódka – jako klientka innego produktu – dostała telefon od pracownika (...), żeby zgłosiła się do placówki. Kiedy powódka przyszła, doradca (inny niż ten, z którym powódka załatwiała poprzednią umowę) powiedział jej, że ten pierwszy produkt nie przynosi takich zysków, jak się spodziewano oraz zaproponował jej właśnie produkt (...), który miał zapewnić bezpieczeństwo pieniędzy powódki. Powiedział też, że powódka musi się zdecydować szybko, bo jeśli nie, to pieniądze z tego pierwszego produktu mogą przepaść, co zaskoczyło powódkę, bo przy zawieraniu poprzedniej umowy nie było mowy, iż pieniądze mogłyby w jakikolwiek sposób przepaść. Doradca, który rozmawiał z powódką był energiczny, szybki, nalegał na szybką decyzję. Powódka odniosła wrażenie, że ma bardzo mało czasu na przeniesienie pieniędzy, chodziło o to, iż jak tego nie przeniesie, to straci pieniądze z pierwszego produktu. Powódka była wtedy z dzieckiem. Powódka otrzymała dużo dokumentów, w których nie mogła się zorientować. Obawiała się, ale miała zaufanie do poprzedniego doradcy i wierzyła, że chodzi o jej dobro. Podpisała umowę, nie do końca wiedząc, jakie dokumenty podpisuje, bo było ich dużo, wszystko odbywało się szybko, powódka nie mogła ich przeczytać. Powiedziano jej, że dokumenty otrzyma pocztą do domu, ale otrzymała tylko certyfikat ubezpieczenia, z którego nie wynikały warunki umowy. Nie było wówczas mowy, że może zrezygnować z ubezpieczenia w okresie subskrypcji, nie było też mowy o tym, że w przypadku niezdecydowania się powódki na nowy produkt pieniądze z pierwszego produktu wrócą do powódki, a przeniesienie pieniędzy do (...) było jedyną propozycją, jaką powódka usłyszała. Podczas rozmowy z doradcą nie było mowy o opłatach czy kosztach likwidacji, nie poruszono w ogóle tematu opłat związanych z prowadzeniem tego produktu, nie pokazano powódce prezentacji sprzedażowej.

Powódka E. P. została objęta ochroną ubezpieczeniową Towarzystwa (...) S.A. na warunkach grupowego ubezpieczenia na życie i dożycie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym (...), co zostało potwierdzone

certyfikatem (...) z dnia 8 kwietnia 2011 r. Ubezpieczającym był (...) S.A. Okres odpowiedzialności obejmował 8 kwietnia 2011 r. – 8 kwietnia 2026 r., wysokość składki zainwestowanej wynosiła 45.000 zł, w tym wysokość składki pierwszej – 9.000 zł, a wysokość składki bieżącej – 272 zł, płatne do 8. dnia każdego miesiąca kalendarzowego, przy czym nabycie jednostek uczestnictwa w funduszu następowało z dniem 24. każdego miesiąca. Wysokość świadczenia ubezpieczeniowego z tytułu dożycia miała wynosić 100% wartości rachunku w dacie umorzenia. Środki były alokowane w Ubezpieczeniowy Fundusz Kapitałowy „EUROPA FUND (...)”.

Ochrona ubezpieczeniowa była powódce udzielana na podstawie umowy grupowego ubezpieczenia na życie i dożycie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym Klientów (...), zawartej dnia 28 lutego 2011 r. pomiędzy TU na (...) S.A. i ubezpieczającym. W przypadku rezygnacji ubezpieczonego z ubezpieczenia po rozpoczęciu odpowiedzialności, ubezpieczyciel miał wypłacić kwotę równą wartości rachunku pomniejszoną o opłatę likwidacyjną (oraz stosowny podatek), która – w przypadku rezygnacji w pierwszych trzech latach odpowiedzialności wynosiła 80% wartości rachunku.

W dniu 29 marca 2011 r. powódka wpłaciła na rachunek ubezpieczyciela kwotę 2.343,53 zł. W okresie od czerwca 2011 r. do sierpnia 2014 r. powódka wpłacała na rachunek ubezpieczyciela co miesiąc kwoty po 272 zł.

W 2013 powódka na skutek zmiany swojej sytuacji rodzinnej i zdrowotnej chciała zrezygnować z tego ubezpieczenia, bo nie było jej już stać na opłacanie składek. Zgłosiła się więc do (...) i wtedy dowiedziała się, że będzie wysoka opłata likwidacyjna. Nie powiedziano jej konkretnej kwoty, informację miała otrzymać pocztą.

Pismem datowanym na dzień 26 czerwca 2013 r., nadanym do powódki dnia 26 lipca 2013 r., pozwany (...) poinformował powódkę o wysokościach świadczeń ubezpieczeniowych przysługujących jej z tytułu przedmiotowego ubezpieczenia przy przyjęciu za datę umorzenia dnia 14 maja 2013 r. W przypadku rezygnacji ubezpieczonego z ubezpieczenia kwota do wypłaty na ten dzień wynosiłaby 951,44 zł, co stanowi wartość rachunku pomniejszoną o opłatę likwidacyjną, przy czym wartość rachunku na ten dzień wynosiła 4.757,19 zł. Ta informacja została poprzedzona ogólnym wywodem na temat korzyści systematycznego oszczędzania oraz charakterystyką korzyści produktu (...), przy podkreśleniu, że korzyści te są możliwe tylko w przypadku utrzymania produktu do końca okresu ubezpieczenia wskazanego w Certyfikacie oraz wskazano na najważniejszy czynnik mający wpływ na wartość inwestycji, tj. notowania indeksu (...). Pismo to powódka otrzymała 15 sierpnia 2013 r.

Do tego czasu powódka była przekonana, że jej pieniądze są lokowane i nic ich nie ruszy. Wiedziała, że będą inwestowane, ale była przekonana, iż ryzyko jest ograniczone, a te pieniądze zawsze będą, można tylko utracić odsetki. Nikt jej nie uprzedzał, że z tym produktem związane jest ryzyko. Nie było mowy o jakichkolwiek stratach, doradca powiedział powódce, że te pieniądze natychmiast pracują i zapewniał, że to świetny produkt i będą zyski. Jako kwotę gwarantowaną wskazywał kwotę 45.000 zł, ale powódka wtedy nie zorientowała się, że to mniej niż suma wpłaconych składek przez cały okres ubezpieczenia, a doradca wskazywał, że będą bardzo duże zyski i będzie tych pieniędzy więcej. Gdyby powódka wiedziała, że wpłacone przez nią pieniądze nie są w całości gwarantowane, nie zawarłaby tej umowy. Wobec powyższego w dniu 7 sierpnia 2014 r. powódka złożyła wobec (...) oświadczenie, że na podstawie art. 84 § 1 i 2 k.c. zw. z art. 88 § 1 i 2 k.c. uchyła się od skutków prawnych oświadczenia woli o przystąpieniu do umowy ubezpieczenia grupowego na życie i dożycie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym (...), wskazując, iż oświadczenie to złożyła pod wpływem błędu, polegającego na tym, że nie zostałam poinformowana o braku gwarancji ochrony wpłaconego kapitału, ryzyku utraty części zainwestowanego kapitału, zasadach, na jakich opiera się inwestowanie i podstawach do ustalenia ostatecznej wartości świadczeń. Wskazała również, że błąd wykryła dnia 15 sierpnia 2013 r., tj. w dniu otrzymania przywołanego powyżej pisma (...). Powyższe oświadczenie powódka wysłała listem poleconym na adres siedziby spółki (...) w dniu 7 sierpnia 2014 r., a także złożyła je w placówce pozwanego, co zostało potwierdzone adnotacją z datownikiem i podpisem osoby przyjmującej.

W odpowiedzi na powyższe oświadczenie powódka otrzymała pismo, w którym przybliżono zasady funkcjonowania przedmiotowego produktu, przypomniano powódce, że podpisując deklarację przystąpienia wyraziła zgodę na objęcie ubezpieczeniem oraz potwierdziła otrzymanie kompletu dokumentacji dotyczącej tego produktu, a więc musiała być

świadoma zaciągniętych zobowiązań i opłat, także tych związanych z rezygnacją. Tym samym (...) uznał reklamację powódki za nieuzasadnioną.

W dniu 22 września 2014 r. powódka skierowała do pozwanego (...) S.A. wezwanie do zapłaty kwoty 19.608 zł tytułem zwrotu pierwszej składki i składek bieżących, powołując się na swoje wcześniejsze uchylenie się od oświadczenia złożonego pod wpływem błędu. Wezwanie zostało nadane do pozwanego pocztą dnia 29 września 2014 r. oraz złożone w (...) placówce pozwanego także tego dnia. W odpowiedzi na wezwanie pozwany podtrzymał swoje poprzednie stanowisko.

W związku z tym, że powódka zaprzestała dalszego regulowania składek bieżących, pozwane Towarzystwo (...) S.A. poinformowało powódkę o niedopłacie środków pieniężnych z tego tytułu. Pismem z dnia 17 listopada 2014 r. Towarzystwo (...) poinformowało powódkę, że na dzień 31 października wartość rachunku powódki wynosi 8.262,24 zł.

W dniu 14 stycznia 2015 r. powódka skierowała do pozwanego Towarzystwa (...) S.A. wezwanie do zapłaty kwoty 19.608 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 sierpnia 2014 roku tytułem zwrotu pierwszej składki w kwocie 9.000 zł oraz składek bieżących wpłaconych w okresie od czerwca 2011 roku do sierpnia 2014 r. powołując się na złożenie oświadczenia o przystąpieniu do ubezpieczenia pod wpływem błędu. W odpowiedzi pozwanego Towarzystwo, potwierdzając otrzymanie pisma w dniu 19.01.2015 r., przedstawiło swoje wyjaśnienia, nie uznając stanowiska powódki oraz poinformowało o umorzeniu – wobec nieopłacenia przez powódkę składki w wyznaczonym dodatkowym terminie – jednostek uczestnictwa funduszu zgromadzonych na rachunku powódki, którego wartość wynosiła 8.861,43 zł, co przy opłacie likwidacyjnej wynoszącej 80% wartości rachunku daje kwotę do wypłaty 2.658,03 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności zeznania powódki. Sąd I instancji uznał zeznania świadka K. G. (1) za całkowicie niewiarygodne, nie były one bowiem spójne, logiczne i konsekwentne.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy zważył, że powództwo jest zasadne jedynie w części, a mianowicie w zakresie żądania zasądzenia wskazanej w pozwie kwoty.

Zdaniem Sądu I instancji powódka podpisała deklarację przystąpienia (...) będąc w błędzie. Błąd powódki polegał na tym, że była ona przekonana, że suma środków przez nią wpłaconych jest gwarantowana na koniec okresu objętego umową i w najgorszym przypadku nic nie zyska. Wprawdzie w deklaracji przystąpienia (dokumencie, który powódka niewątpliwie podpisała) oraz w certyfikacie ubezpieczenia (dokumencie, który powódka niewątpliwie otrzymała, a więc mogła się zapoznać z jego treścią) wskazana jest kwotowo wartość „składki zainwestowanej” na 45.000 zł, co nie jest sumą wszystkich składek bieżących i składki pierwszej, jednakże przy takich kwotach trudno jest zorientować się bez wykonania obliczeń innych niż w pamięci, że kwota ta jest niższa. Określenie „składka zainwestowana” jest zresztą określeniem mylącym, odwołuje się bowiem do charakterystycznego dla ubezpieczenia słowa „składka” oraz do określenia „zainwestowana” co może wywoływać przekonanie, że chodzi właśnie o środki zainwestowane przez klienta w to ubezpieczenie. Jednocześnie doradca pozwanego (...), wobec którego zostało złożone oświadczenie powódki o przystąpieniu do ubezpieczenia, nie tylko nie zwrócił na to powódce uwagi, ale wręcz wprowadzał ją w przekonanie, że na tym produkcie zyska więcej niż wpłaci, a w najgorszym razie nie straci. W ocenie Sądu Rejonowego w sytuacji, gdy w podpisanym przez powódkę dokumencie użyte jest niezdefiniowane jednocześnie w tym dokumencie, a mogące być rozumiane potocznie w inny sposób, określenie „składka zainwestowana”, a doradca finansowy przedstawiający powódce ten produkt nie tylko nie zwraca na to uwagi, ale przedstawia produkt w taki sposób, że wywołuje u powódki przekonanie uzyskania zysków, ewentualnie w najgorszym razie braku straty, należy mówić o wywołaniu błędu przez osobę, wobec której zostało złożone to oświadczenie.

Sąd Rejonowy zwrócił także uwagę, że powódka wykryła błąd 15 sierpnia 2013 r. po informacji od ubezpieczyciela o wysokości środków do wypłaty. Wtedy zorientowała się, że jest ona niższa od wpłaconych składek nawet przy pomniejszeniu tej sumy o 80% z tytułu opłaty likwidacyjnej. Oświadczenie z dnia 7 sierpnia 2014 r., a więc przed upływem roku od wykrycia błędu, o uchyleniu się od tego błędu powódka złożyła wobec (...), a więc podmiotu wobec

którego składała oświadczenie o przystąpieniu do umowy. Spełnione zatem zostały wszystkie przesłanki skutecznego uchylenia się od skutków złożenia oświadczenia o przystąpieniu do przedmiotowego ubezpieczenia z powodu błędu, a zatem stosunek ubezpieczenia, jak nawiązał się między powódką a pozwanym (...) przestał istnieć, odpadła więc podstawa prawna świadczenia składek na rzecz tego podmiotu.

Z tego względu żądanie zasądzenia na podstawie art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 84 k.c. sumy wpłaconych na rzecz tego pozwanego składek (pierwszej – której otrzymanie przez tego pozwanego nie było kwestionowane) oraz składek bieżących, pomniejszonych o zwróconą dobrowolnie przez pozwanego kwotę, Sąd Rejonowy uwzględnił.

O odsetkach ustawowych (a od 1 stycznia 2016 r. – ustawowych za opóźnienie, uwzględniając zmianę brzmienia art. 481 § 2 k.c.) Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. Powódka wezwała pozwanego do zapłaty pismem doręczonym pozwanemu 19 stycznia 2015 r., w tym zatem momencie świadczenie pozwanego stało się wymagalne. Z uwagi na powyższe żądanie zasądzenia odsetek za okresie między 7 sierpnia 2014 r. a 20 stycznia 2015 r. Sąd Rejonowy oddalił.

Sąd I instancji oddalił także żądanie powódki ustalenia, że nieważnym jest złożone pod wpływem błędu oświadczenie woli powódki z dnia 7 marca 2011 roku o przystąpieniu do przedmiotowego ubezpieczenia. Wprawdzie Sąd Rejonowy podzielił ocenę powódki w zakresie jej błędu i skuteczności uchylenia się od skutków oświadczenia złożonego pod jego wpływem, jednakże żądanie ustalenia stosunku prawnego lub prawa (w tym także nieważności stosunku prawnego) dla swej zasadności wymaga jeszcze dodatkowej przesłanki w postaci interesu prawnego powoda w takim żądaniu. Interes prawny oznacza, że powód nie może uzyskać ochrony w żaden inny sposób niż właśnie poprzez uzyskanie orzeczenia o treści ustalającej stosunek prawny lub prawo. W przedmiotowej sprawie ustalenie skuteczności odstąpienia od oświadczenia nastąpiło przesłankowo przy ocenie zasadności roszczenia o zapłatę i to rozstrzygnięcie w przedmiocie zapłaty gwarantuje powódce wystarczającą ochronę, bez potrzeby uciekania się do osobnego rozstrzygnięcia w przedmiocie ustalenia. Powódka nie ma więc interesu prawnego w żądaniu ustalenia skutków swojego błędu. Odnośnie żądania ustalenia nieważności umowy grupowego ubezpieczenia na życie i dożycie na podstawie art 12 ust. 1 pkt. 4) ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 roku o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym Sąd Rejonowy podzielił ocenę strony pozwanej, że powódce nie przysługuje legitymacja do wystąpienia z takim żądaniem. Istotnie zgodnie z treścią w/w przepisu, w razie dokonania nieuczciwej praktyki rynkowej konsument, którego interes został zagrożony lub naruszony, może żądać m.in. unieważnienia umowy z obowiązkiem wzajemnego zwrotu świadczeń.

Oddalenie powyższego żądania nakazywało rozważyć zgłoszone ewentualnie żądanie ustalenia, że postanowienia w/w umowy grupowego ubezpieczenia na życie i dożycie dotyczące wysokości Oplaty Likwidacyjnej, Oplaty za zarządzanie, Oplaty za ryzyko, wskazanych w Tabeli Oplat i Limitów Składek i rozdziale 8 pkt. 1-5 Warunków ubezpieczenia (...) są niedozwolone i nie wiążą powódki jako konsumenta. Sąd Rejonowy uznał jednakże, że także i w tym przypadku żądanie to jest nieuzasadnione z uwagi na brak interesu prawnego w żądaniu takiego rozstrzygnięcia.

Sąd Rejonowy uznał także, że żądanie powódki i ustalenie, iż nieważne jest oświadczenie woli powódki z dnia 7 marca 2011 roku o przystąpieniu do przedmiotowego ubezpieczenia z powodu jego sprzeczności z prawem lub też z powodu określenia treści stosunku prawnego sposób niezgodny z naturą (istotą) stosunku zobowiązaniowego oraz w sposób niezgodny z zasadami współżycia społecznego jest bezzasadne. Umowa, do której przystąpiła powódka nie była bowiem typową umową ubezpieczenia, ale dopuszczalną przez prawo umową ubezpieczenia z funduszem kapitałowym, a więc jej charakter był nie tylko ochronny (jak przy typowej umowie ubezpieczenia), ale też – a może nawet przede wszystkim – inwestycyjny.

O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Zasądzenie kosztów od obu pozwanych podyktowane było tym, że z uwagi na trójstronny charakter relacji między powódką, a pozwanymi, osiągnięcia rezultatu w postaci uwzględnienie powództwa w zakresie i na podstawie jak w wyroku w niniejszej sprawie, wymagało

pozowania obu podmiotów. Obaj pozwani są więc w jednakowym stopniu stroną przegrywającą, ponieważ jednak nie ma podstaw do zasądzenia tych kosztów solidarnie, należało o nich orzec in solidum.

Na podstawie przepisu art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c. Sąd Rejonowy nakazał również pobrać od pozwanych, także in solidum, na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 905 zł tytułem nieopłaconych kosztów sądowych.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła pozwana (...) S.A., zaskarżając je w części obejmującej punkty 1, 3 i 4. Wyrokowi zarzucono naruszenie prawa materialnego tj.:

1. art. 84 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i ustalenie, że powódka została wprowadzona w błąd przez pracownika pozwanej, podczas, gdy powódka była należycie poinformowana o wszystkich istotnych postanowieniach dotyczących Libra, a ponadto powódka potwierdziła swoim podpisem zapoznanie i zrozumienie Warunków (...), Regulaminu (...) i Tabeli Opłat i Limitów,

2. art. 84 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i ustalenie, że powódka udowodniła, że błąd na który się powołuje był istotny, podczas gdy nie sposób ustalić jakiej wysokości świadczenie powódka uzyskałaby na koniec okresu ubezpieczenia i tym samym twierdzenie jakoby p. P. na koniec okresu ubezpieczenia otrzymałaby mniej niż suma wpłaconych składek nie jest prawdziwe,

3. art. 84 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i ustalenie, że powódka skutecznie uchyliła się od swojego oświadczenia woli wyrażonego w Deklaracji Przystąpienia podczas, gdy powódka oświadczenie woli o przystąpieniu do umowy grupowego ubezpieczenia na życie i dożycie złożyła dwóm podmiotom: (...) S.A. i (...) S.A., a oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu powódka złożyła tylko pozwanemu (...) Finanse S.A.

4. art. 88 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i ustalenie, że powódka w terminie uchyliła się od swojego oświadczenia woli w Deklaracji Przystąpienia, podczas, gdy powódka oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu złożyła z przekroczeniem rocznego terminu od wykrycia błędu.

W konkluzji strona skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie i oddalenie powództwa. Nadto wniosła o zasądzenie od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję według norm przepisanych.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosło także pozwane Towarzystwo (...) S.A., zaskarżając je w części w zakresie punktów 1, 3 i 4. Wyrokowi zarzucono:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego mających istotny wpływ na wynik sprawy:

a. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez odmowę przyznania waloru wiarygodności zeznaniom świadka K. G. (2), tylko z powodu, że świadek nie pamiętał osoby powódki, podczas gdy zeznania świadka były spójne, logiczne, świadek pamiętał procedury sprzedaży produktu L. (...), świadek pamiętał wszystkie istotne elementy produktu L. (...) i uwzględnienie tych wszystkich okoliczności powinno prowadzić do wniosku, że zeznania świadka są wiarygodne i zasługuje na uwzględnienie,

b. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego i na skutek tego ustalenie, że powódka została wprowadzona przez pozwanego w błąd co do treści czynności prawnej, a okoliczności której dotyczył rzekomy błąd stanowiła istotny element czynności prawnej,

c. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie za nieistotne w sprawie, że powódka w ogóle nie czytała przedstawionych jej dokumentów przed podpisaniem;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, poprzez:

- a. błędną wykładnię art. 84 § 1 k.c. przez przyjęcie, że powódka działała pod wpływem błędu, podczas gdy nie zostały spełnione przesłanki zastosowania tego przepisu,
- b. błędną wykładnię art. 84 § 1 k.c. przez uznanie na podstawie tego przepisu, że rzekomy błąd powódki został wywołany przez pozwanego,
- c. błędną wykładnię art. 88 k.c. polegającą na przyjęciu, że powódka nie uchybiła terminowi do złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia złożonego pod wpływem błędu.

W konkluzji strona skarżąca wniosła o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki kosztów postępowania w I instancji. Nadto wniosła o zasądzenie od powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedziach na apelację powódka wniosła o ich oddalenie oraz zasądzenie od pozwanych na jej rzecz kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu, które nie zostały opłacone ani w całości, a ni w części.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obydwie apelacje okazały się bezzasadne.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje jako własne ustalenia faktyczne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do apelacji pozwanego Towarzystwa, jako środka zaskarżenia dalej idącego.

Odnosząc się do zawartego w apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. należy wskazać, że w myśl powołanego przepisu ustawy Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, że – wbrew twierdzeniom apelującego – w okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył przy tym dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś podniesione w tym zakresie w apelacji zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi

i nieobarczonymi błędami ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Sąd ten poczynił swoje ustalenia faktyczne na podstawie całokształtu zgromadzonych w toku postępowania dowodów. W szczególności wskazać należy, że Sąd meriti w sposób prawidłowy dokonał negatywnej oceny mocy dowodowej dowodu w postaci zeznań świadka K. G. (1). Zgodzić się należy z Sądem Rejonowym, że zeznania tego świadka są nielogiczne oraz sprzeczne z doświadczeniem życiowym. Z jednej strony bowiem świadek doskonale pamiętał przebieg spotkania z powódką oraz zakres przekazanych jej informacji na temat polisokaty i warunków przystąpienia do produktu (...), z drugiej natomiast nie kojarzył samej powódki (zeznania świadka K. G. – k. 259-263). W ocenie Sądu Odwoławczego przedstawiony przez świadka przebieg spotkania z powódką prezentuje się raczej jako pewien model spotkania z klientem, nie może być jednak oceniony jako realne przedstawienie faktycznej rozmowy z E. P., zwłaszcza mając na uwadze wersję przedstawioną przez powódkę. Słusznie zatem zostało uznane przez Sąd Rejonowy, że zeznania tego świadka nie posiadają waloru wiarygodności i nie zasługują na uwzględnienie.

Za chybiony uznać także należy zarzut strony pozwanej naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie za nieistotne w sprawie, że powódka w ogóle nie czytała przedstawionych jej dokumentów przed podpisaniem. Zgodzić się należy ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Rejonowy, że powódka przystępowała do produktu (...) za pośrednictwem profesjonalisty, przedsiębiorcy, który w zakresie swojej działalności ma doradztwo finansowe. Oczywiście, powódka miała możliwość szczegółowego zapoznania się z przedstawionymi jej i wydanymi dokumentami w postaci deklaracji przystąpienia oraz certyfikatu ubezpieczenia, jednak nie można stracić z pola widzenia faktu, że zwracając się do doradcy finansowego powódka liczyła, że to on jako specjalista dokona analizy zapisów w/w pism i przedstawi je jej w sposób rzetelny, by w oparciu o przekazane jej informacje mogła podjąć decyzję o przystąpieniu bądź nie do produktu. Tym samym argumenty strony skarżącej w tym zakresie uznać należy za całkowicie niewykazane i bezpodstawne.

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego również okazały się one chybione.

Zgodnie z art. 84 § 1 k.c. w razie błędu, co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy albo, gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. Spełnienie przesłanek prawnie doniosłego błędu skutkuje wzruszalnością dokonanej pod jego wpływem czynności prawnej, co następuje poprzez złożenie oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli (art. 88 k.c.) i doprowadzenie w ten sposób do unieważnienia ex tunc czynności prawnej.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że powódka została wprowadzona w błąd przy przystąpieniu do programu (...). Z jej logicznych, konsekwentnych i spójnych zeznań wynika, że nie została poinformowana o braku gwarancji ochrony wpłaconego kapitału, zasadach na jakich opiera się inwestowanie i jakie są podstawą finalnej wartości świadczeń, a także o grożącym ryzyku utraty części wpłaconych środków w przypadku zrezygnowania z ubezpieczenia przed końcem okresu ubezpieczenia. Produkt (...) był oferowany powódce jako stabilny, pewny i bez ryzyka. Nadto powódka nie była należycie poinformowana o prowizjach, opłatach, potrąceniach i karach związanych z wcześniejszym zakończeniem inwestycji. Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego powódce przedstawiono do zapoznania się i podpisania dokumenty sporządzone w sposób zawiły, niejednoznaczny i nieprecyzyjny. Dodatkowo wywierano na powódkę presję przystąpienia do w/w produktu wskazując, że możliwość wzięcia w nim udziału niedługo się zakończy, a sam produkt stanowi niezwykle okazję.

Odnosząc się do zarzutu uchybienia przez powódkę terminowi do złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia złożonego pod wpływem błędu zgodzić należy się ze stanowiskiem Sądu I instancji. Wbrew temu co podnosi strona pozwana powódka pełną informację o wysokości świadczeń ubezpieczeniowych przysługujących jej z tytułu przedmiotowego ubezpieczenia otrzymała w dniu 15 sierpnia 2013 r. Tak więc składając w dniu 7 sierpnia 2014 r. oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia złożonego pod wpływem błędu nie przekroczyła wskazanego w treści art. 88 § 2 k.c. rocznego terminu.

Z uwagi na powyższe apelacja pozwanego Towarzystwa podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. jako niezasadna.

Z tych samych względów na uwzględnienie nie zasługiwała także apelacja pozwanej spółki (...). Z uwagi na fakt, że apelacje obydwu skarżących w znacznym stopniu się pokrywają, Sąd Odwoławczy ograniczył swoje rozważania w tej materii jedynie do niezbędnych kwestii, nie ma bowiem potrzeby powtarzania podniesionych wcześniej rozważań i argumentacji.

Twierdzenia podniesione przez stronę skarżącą w treści apelacji, uzasadniające zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji prawa materialnego w postaci art. 84 § 1 i 2 k.c. oraz art. 88 § 2 k.c. są całkowicie chybione. Jak już wcześniej wskazano powódka nie została należycie, fachowo i kompetentnie poinformowana o wszystkich aspektach produktu (...). Przedstawione przez stronę skarżącą twierdzenia nie znalazły pokrycia w zebranych w sprawie materiałach dowodowych i nie wykazały, że było inaczej.

Podobnie, jak już podniesiono we wcześniejszej części uzasadnienia powódka nie naruszyła terminu złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia złożonego pod wpływem błędu wskazanego w treści art. 88 § 2 k.c.

Z uwagi na powyższe apelacja pozwanej (...) S.A. również podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. jako niezasadna.

O kosztach z tytułu udzielenia pozwanym pomocy prawnej z urzędu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. nr 167 poz. 1398 ze zm.) oraz § 16 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 8 pkt 5 w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. 2016 r. poz. 1714 ze zm.).